

zaś, którzy przy życiu pozostali, nie szczędzimy widomych dowodów uznania za ich poświęcenie i męstwo. Odnaczanie zasłużonych odbywać się musi grupami, gdyż każdy mieszkaniec tych okolic, o ile należy do narodowości polskiej, to żołnierz, a każdy żołnierz to bohater.

O odnaceniu dzielnych obrońców Lwowa pisaliśmy już kilkakrotnie, obecnie przychodzi kolej na mieszkańców Zamarstynowa i Żółkiewskiego, tych najdalej na północ wysuniętych lwowskich przedmieść. W pamiętne dni listopadowe ubiegłego roku pospieszyli i oni z bronią w rękę, aby utworzyć żywy wał, mający przeszkodzić wrogowi w wtargnięciu do miasta. Walka na tym odcinku była zacięta, zwycięstwo jak i na wszystkich innych, zostało po naszej stronie.

W niedzielę, dnia 24 lipca b. r. obchodziła ludność Zamarstynowa uroczystość wręczenia odznak tym obrońcom Lwowa, którzy w pamiętnych dniach listopadowych chwycili za oręż na rozległym odcinku podmiejskim Żółkiewskiego i Zamarstynowa, aby wziąć udział w zaciętej, gwałtownej rozprawie o posiadanie stołecznego grodu, a z nim i wschodniej części naszego kraju.

Wśród wzgórz u stóp krzyża grunwaldzkiego, skąd wspaniały na panoramę Lwowa otwiera się widok, zebrały się tłumy ludności, długim rzędem stanęli Obrońcy Lwowa z tego wysuniętego na północ odcinka, przed ołtarzem polowym zajął miejsce bryg. Cz. Mączyński, wicepr. miasta Dr Stahl, pułk. R. Hausner i liczny zastęp oficerów. Przybyła dalej miejscowa Straż ogniowa ze sztandarem, tuż obok wiele znanych Obrońców Lwowa i innych odcinków.

Po nabożeństwie odprawionem przez duchowień-

mają bezwarunkowo przypaść Polsce, starają się też o to, aby je oddać w stanie zupełnego zniszczenia.

nie pobieżnie na kilkanaście milionów marek, dochodzące, jak się później okazało po dokładniejszym ze-



Odnaczenie obrońców Zamarstynowa: Delegacje i ludność miejscowa podczas Mszy św. polowej.

Na dworcu kolejowym w Rybniku wyleciało w powietrze kilka wagonów, naładowanych mate-

stawienin, do ośmdziesięciu milionów. — Szczegóły wybuchu podaje *Gazeta Rybnicka* w następujący sposób:

We środę dnia 22 czerwca wieczorem około godz. 9 tej i pół zostali mieszkańcy miasta Rybnika niezmiernie wystraszeni wskutek okropnej detonacji. Powodem był niecy zamach, wykonany przez Niemców na tutejszy dworzec.

Jak nam zgodnie donoszą, wysadzono w powietrze 4 wagony materiału wybuchowego, przeznaczonego dla kopalń powiatu rybnickiego. O sile eksplozyji świadczą nadzwyczajnie wielkie straty w Rybniku. Prawie żaden dom nie pozostał niusużko zony. Większe uszkodzenia przy dachach, zapadnięte mury i rozbite szyby są widoczne nieomal na każdym domu. Spadające części murów i szyb z okien zraniły niejednego przechodnia. Najwięcej uszkodzone są budynki w pobliżu dworca. Samo miejsce wybuchu przedstawia obraz strasznego zniszczenia.

Wybuch był tak gwałtowny, że pozrywał znaczne części szyn, odrzucił o kilka metrów w bok naładowane wagony, a lokomotywy zupełnie zdruzgotał. Nawet części żelazne, o ciężarze kilku centarów, były rzucone o kilkaset metrów. Nad wagonami, w których znajdował się materiał wybuchowy czuwało trzech czy czterech ludzi, prawdopodobnie robotnicy kopalni, dla których materiał wybuchowy był przeznaczony. Pozostały z nich tylko drobne części ciała. W odległości kilku metrów znaleziono wnętrzności, kości, szczęki i części czaszki. Członkowie Czerwonego Krzyża pani Botori, dentysta Conrad zbierali je z poświęceniem. Na miejscu wybuchu ukazała się natychmiast Komisja Międzysojusznicza, polskie władze cywilne i wojskowe, jakoteż polscy i francuscy lekarze, personal sanitarny,



Odnaczenie obrońców Zamarstynowa: Przemówienie brygadiera Mączyńskiego. 1) Brygadier Mączyński, 2) Wiceprezydent Stahl, 3) Brygadier Hausner.

stwo miejscowe, delegacja Obrońców złożyła wieńiec na grobach poległych na miejscowym cmentarzu, poczem przemówił do zebranych bryg. Cz. Mączyński podnosząc znaczenie Czynu listopadowego i omawiając na tle ówczesnych bojów akcję, podjętą na wysuniętym na północ odcinku podmiejskim, wreszcie poświęcił słowa gorącego wspomnienia tym, którzy legli na szlaku a zwłaszcza śp. kap. W. Starckowi. Z kolei w krótkich a jędrnych słowach przemówił wiceprez. dr L. Stahl na temat przynależności Wschodniej Małopolski do Rzeczypospolitej, w końcu w imieniu listopadowych Obrońców Lwowa, walczących na odcinku Zamarstynowsko-żółkiewskim, kap. F. Waluszewski zwrócił się do zebranych z wyjaśnieniami dotyczącymi odznaki odcinkowej. Po odczytaniu listy 172 odznaczonych bryg. Mączyński wręczył kolejno bojownikom z Zamarstynowa i Żółkiewskiego odznakę honorową. Podczas uroczystości przygrywała muzyka wojskowa.

ryalami wybuchowymi, przeznaczonymi dla jednej z sąsiednich kopalni, powodując dookoła straszne spustoszenie i wyrządzając szkody obliczone pierwot-



Zbrodniczy zamach Wszech Niemców w Rybniku: Siedziba Komisaryatu niemieckiego w Rybniku i główna kwatera „Sztosruplerów“ obecnie budynek pol. Czerwonego Krzyża. W głębi dom dra Ogórka, założyciela Górnośląskiej Partii Ludowej.

Zbrodniczy zamach Wszech Niemców w Rybniku.

Z telegramów pism codziennych i z licznych korespondencji wiemy już Czytelnicy o strasznym wybuchu, jaki w ostatnich dniach czerwca b. r. wydarzył się w Rybniku na Górnym Śląsku, a był dziełem, jak wszystkie dane wskazują, niemieckich hakatystów, nie mogących się w żaden sposób pogodzić z myślą, że powiaty rybnicki i pszczyński